

Ks. Waldemar TUREK*

BÓG, W KTÓREGO WIERZĄ CHRZEŚCIJANIE WEDŁUG *PRIMA CLEMENTIS*

W 2010 r. ukazało się we Włoszech, w prestiżowej serii *Testi cristiani delle origini*, nowe wydanie krytyczne *Listu do Kościoła w Koryncie* św. Klemensa Rzymskiego, przygotowane przez Emanuele Prinivalli¹. Obszerny *Wstęp*, autorstwa tej samej profesor, przedstawia *status quo* współczesnych badań dotyczących cennego dokumentu. Czytamy w nim m.in., że *List*, który był napisany w celu przywrócenia porządku i zaprowadzenia pokoju i klimatu współpracy we wspólnocie korynckiej, i który to cel został, przynajmniej w jakiejś mierze, osiągnięty, stał się, zwłaszcza od początku XVIII w., przysłowiową kością niezgody w dyskusjach, najpierw między wspólnotami protestanckimi, a następnie między protestantami i katolikami w odniesieniu do takich kwestii jak: początki prawa kościelnego, związek między charyzmatem i urzędem, powstawanie hierarchii kościelnej, zasady sukcesji apostołskiej, kwestia prymatu Biskupa Rzymskiego².

Główny cel *Listu* nie pozwolił jego autorowi rozwinąć w sposób obszerny i systematyczny tematów doktrynalnych z dziedziny chrystologii, antropologii czy eschatologii, jak to widzimy np. w listach św. Pawła. Można jednak dostrzec, nawet bez szczegółowej analizy, w *Liście do Kościoła w Koryncie* niektóre zagadnienia teologiczne, wybrane przez autora, ukazujące jego preferencje, przygotowanie filozoficzne, biblijne i teologiczne, wreszcie sposób argumentacji i podejmowanie kwestii o charakterze doktrynalnym i dyscyplinarnym.

Na uwagę zasługuje już samo pojęcie Boga, które św. Klemens Rzymski wypracowuje w wielu fragmentach swojego pisma, odwołując się do odnośnych tekstów biblijnych, ale też do argumentów filozoficznych, mających swoje źródła głównie w tradycji greckiej, jak i prawniczych, związanych przede wszystkim z legislacją rzymską. Temat pojęcia Boga w *Prima Clementis* wart jest analizy z wielu powodów, spośród których kilka chciałbym wzmiankować.

* Ks. dr hab. Waldemar Turek – professore invitato na Pontificia Università Urbaniana w Rzymie, pracownik Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej; e-mail: turek@tiscalinet.it.

¹ *Prima Clementis*, w: *Seguendo Gesù*, Testi Cristiani delle Origini (= TCO) 1, ed. E. Prinivalli – M. Simonetti, Milano 2010, 180-274.

² Por. E. Prinivalli, *Introduzione*, w: TCO 1, 80-81.

W przypadku *Listu do Kościoła w Koryncie* mamy do czynienia z jednym z najstarszych, jeśli nie najstarszym, z zachowanych tekstów chrześcijańskich, które przetrwały do naszych czasów, a które nie należą do kanonu Pisma Świętego. Wątpliwe jest bowiem, w świetle współczesnych opracowań, aby inne pismo z początku chrześcijaństwa, mam na uwadze *Didache*, powstało wcześniej.

Ponadto *Prima Clementis* jest jednym z najwcześniejszych tekstów chrześcijańskich, znowu jeśli nie najwcześniejszym, mających pewne pochodzenie rzymskie. O ile w odniesieniu do Listu do Hebrajczyków, Pierwszego Listu św. Piotra i więziennych listów św. Pawła, nie kończą się dyskusje dotyczące miejsca i daty powstania, *Prima Clementis* jest zdecydowanie osadzona w środowisku Rzymu, stanowiąc pewne źródło wiadomości o chrześcijanach zamieszkujących to miasto w końcu I wieku³.

W przeżywanym *Roku Wiary* warto zapytać o obraz Boga przedstawiony w *Prima Clementis* jeszcze dla innej racji: temat ten stanowił w przeszłości raczej element jednoczący specjalistów analizujących z różnych punktów widzenia dzieło św. Klemensa. Ponieważ jednak poruszając dzisiaj jakikolwiek argument związany z *Listem do Kościoła w Koryncie*, wchodzimy od razu w morze opracowań, wydaje się rzeczą nieodzowną, z punktu widzenia metodologicznego, podać pewne ustalenia wstępne.

Będą nas interesowały przede wszystkim tytuły, jakich w odniesieniu do Boga używa autor *Listu*. Chodzi o rzeczowniki: θεός, κύριος, δεσπότης, πατήρ, παντοκράτωρ, δημιουργός, κτίστης. Będziemy pytać o ich znaczenie w tradycji literackiej i w *Liście do Kościoła w Koryncie*, o sposób ich użycia, o wyrażaną przez nie treść. Pozwoli nam to, mamy nadzieję, nie tylko przybliżyć pojęcie Boga przedstawione w *Liście*, ale też osobę samego autora *Listu*, ciągle mało znanego i ciągle dosyć tajemniczego.

Z indeksu zamieszczonego w edycji *Prima Clementis* przygotowanej przez Annie Jaubert wynika, że najczęściej stosowanym tytułem w odniesieniu do Boga jest θεός, następnie κύριος, δεσπότης i πατήρ, wreszcie παντοκράτωρ, δημιουργός i κτίστης⁴. Biorąc pod uwagę zarówno dane statystyczne jak i znaczenie dla interesującego nas pojęcia Boga, zajmiemy się bliżej czterema pierwszymi tytułami, czyli: θεός, κύριος, δεσπότης, πατήρ.

1. Bóg-θεός. Tytuł θεός odnoszony jest wyłącznie do Boga Ojca, nigdy do Jezusa Chrystusa. Pojawia się czterokrotnie już w pierwszym zdaniu *Prima Clementis*:

„Kościół Boży (τοῦ θεοῦ) w Rzymie do Kościoła Bożego (τοῦ θεοῦ) w Koryncie, do tych, którzy zostali powołani i uświęceni w woli Bożej (θεοῦ) przez Pana naszego Jezusa Chrystusa: Niechaj Bóg wszechmogący

³ Por. tamże, s. 79.

⁴ Por. A. Jaubert, *Index des mots*, w : Sch 167, Paris 1971, 240, 241, 251, 255, 262 i 263.

(παντοκράτορος θεοῦ) użyczy wam przez Jezusa Chrystusa łaski i pokoju w obfitości!”⁵

Jest to jedno z tych zdań *Listu*, które były i są do dzisiaj najczęściej analizowane i na różne sposoby wyjaśniane. Chodzi o tak zwane *praescriptum*, podające nadawcę *Listu*, odbiorcę i pozdrowienie. Sam Bóg, θεός, przedstawiony jest od razu w odniesieniu do Kościoła, nazwanego zresztą Jego Kościołem.

Określenie „Kościół Boży” jest ulubionym wyrażeniem św. Pawła, który go używa m.in. w Pierwszym Liście do Koryntian (1, 1-2)⁶:

„Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chrystusa, i Sostenes, brat, do Kościoła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali poświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wspólnie ze wszystkimi, co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich i naszego [Pana]”.

Porównanie między tekstami św. Klemensa i św. Pawła narzuca się niemal spontanicznie. Podczas gdy św. Paweł zwraca się do „Kościoła Bożego, który jest w Koryncie”, św. Klemens, aby „umiejscowić” wspólnoty chrześcijańskie: rzymską i koryncką, używa imiesłowu czasu teraźniejszego czasownika παροικέω. Słowo to, w odróżnieniu od czasownika κατοικέω (rezyduję), oznacza sytuację cudzoziemca, który zamieszkuje na stałe jakiś kraj, korzysta z niektórych jego dobrodziejstw, ale nie ma jego obywatelstwa⁷.

Tłumacze *Prima Clementis* w różnych językach nie są zgodni co do treści, jaką należy przyznać temu terminowi⁸. W najnowszych tłumaczeniach dostrzega się pewną tendencję do ukazania, bardziej niż w przeszłości, prowizoryczności życia ludzkiego; tak się dzieje również z racji na pewien kontrast w odniesieniu do trwałej ojczyzny niebiańskiej, której pierwsi chrześcijanie z takim utęsknieniem oczekiwali, jak to widać również w *Liście* św. Klemensa.

Wyrażenia „Kościół Boży w Rzymie” czy „Kościół Boży w Koryncie” wskazują, zarówno u św. Pawła jak i u św. Klemensa, na element boski w powstawaniu i istnieniu tych gmin. Temat zostaje pogłębiony w tym samym zdaniu wstępnym, należącym do *praescriptum*, w którym autor *Listu* zwraca się do „powołanych i poświęconych w woli Bożej”. Pragnie w ten sposób zwrócić się do adresatów *Listu* ukazanych jako ci, którzy otrzymali od Boga

⁵ *Prima Clementis, Praescriptum*, TCO 1, 180, tłum. A. Świderkówna, w: *Pierwsi świadkowie*, BOK 10, Kraków 1998, 51.

⁶ Ponadto też w innych miejscach: 1Kor 10, 32; 11, 16.22; 15, 9; 2Kor 1, 1; Ga 1, 13; 1Tes 2, 14; 2Tes 1, 4; 1Tm 3, 5.15.

⁷ Por. E. Prinzivalli, *Commento*, w: TCO 1, 449.

⁸ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę choćby na tłumaczenia w języku włoskim. W wydanym w 1986 r. tekście *Prima Clementis*, CTP 5, Roma 1986, 49, A. Quacquarelli używa zwrotu: „La Chiesa di Dio che è a Roma alla Chiesa di Dio che è a Corinto”; natomiast E. Prinzivalli w używanym przez nas wydaniu TCO 1, 181, tłumaczy: „La chiesa di Dio che vive da straniera a Roma alla Chiesa di Dio che vive da straniera a Corinto”.

szczególne dary: zostali powołani i uświęceni. Można w tym miejscu doszukiwać się starotestamentalnej idei, wyrażonej choćby w Księdze Powtórzonego Prawa 33, 3, wedle której powołanie i uświęcenie są darami Boga. On to, wedle swej woli, wybiera sobie lud. Bóg-θεός jest inicjatorem i wykonawcą powołania i uświęcenia, na co św. Klemens zwraca uwagę również w wielu innych fragmentach *Listu*.

W *praescriptum* Bóg-θεός jest też określony jako wszechmogący (występuje tu forma przymiotnikowa: παντοκράτωρ). Chodzi o znany termin z Nowego Testamentu choć – interesujące – występujący jedynie w Księdze Apokalipsy św. Jana (9 razy). Jego źródła trzeba doszukiwać się w liturgii żydowskiej, skąd go zaczerpnęli prawdopodobnie zarówno autor Apokalipsy jak i autor *Prima Clementis*. Ten ostatni posługuje się nim dosyć często, jednak nie po to, by ukazać moc stwórczą Boga, ale przede wszystkim jego całkowicie suwerenną władzę nad wszystkim i wszystkimi. To właśnie On, παντοκράτωρ θεός, dokonuje dzieła usprawiedliwienia ludzi:

„Wszyscy zatem zdobywają wielkość i chwałę nie sami z siebie ani przez swoje czyny, ani przez sprawiedliwe postępowanie, lecz z woli Boga. Tak więc i my, z woli Jego powołani w Jezusie Chrystusie, jesteśmy usprawiedliwieni nie sami z siebie ani przez naszą mądrość, ani rozum, ani pobożność, ani przez nasze uczynki, choć nawet wypełniamy je w czystości serca, lecz przez wiarę. To przez nią Bóg Wszechmogący (παντοκράτωρ θεός) usprawiedliwia wszystkich ludzi od początku świata”⁹.

Tekst jest podsumowaniem dłuższego wywodu biblijnego, ukazującego czołowe postaci ze Starego Testamentu: Abrahama, Izaaka i Jakuba, odznaczające się postępowaniem zgodnym ze sprawiedliwością i prawdą, z ufnością i pokorą. Ci i inni przodkowie narodu wybranego są wielcy, zdaniem autora *Listu*, nie tyle ze względu na swoje cechy i czyny, ale przede wszystkim z racji na dary, jakie otrzymali od Boga i na funkcje im powierzone i wypełnione. Według św. Klemensa Rzymskiego, z punktu widzenia duchowego nie jesteśmy w stanie uszczęśliwić samych siebie, mimo że możemy odznaczać się mądrością, rozumem, pobożnością i uczynkami; zasadnicze znaczenie w dziele usprawiedliwienia ma bowiem wiara w Boga-θεός.

Również w tym miejscu dostrzega się wyraźne podobieństwo z myślą św. Pawła (wystarczy wspomnieć 1Kor 1, 1 czy 2Kor 1, 1) i jego słowami o usprawiedliwieniu. O ile jednak u św. Pawła przeciwstawienie wiara – uczynki prawa jest zdecydowanie podkreślone, u św. Klemensa prawie nie istnieje. Autor bardziej niż na tym przeciwieństwie skupia się na stwierdzeniu, wedle którego żadne dzieło ludzkie nie może usprawiedliwić człowieka, nawet jeśli przyjął on już przesłanie Chrystusa. W tej materii jednak autor *Prima Clementis* jest bliższy św. Pawłowi niż św. Jakubowi, który w swoim liście 2, 24 ukazuje jak dzieła wchodzą, po wierze, w proces usprawiedliwienia:

⁹ *Prima Clementis* XXXII 3-4, TCO 1, 224, BOK 10, 65.

„Widzicie, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko wiary”¹⁰.

Mówiąc o wierze, przez którą Bóg Wszechmogący (παντοκράτωρ θεός) usprawiedliwia wszystkich ludzi, św. Klemens zwraca uwagę na różnicę między sposobem powołania jego pokolenia, które dokonuje się przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa, i wiarą w Boga ludzi żyjących przed Chrystusem; jednak i ona była źródłem usprawiedliwienia jako że zawierała w sobie element posłuszeństwa woli Bożej. Centrum operatywnym jest zawsze Bóg-θεός, który realizuje swój plan od początku do końca¹¹.

Niemal wszystko w *Prima Clementis* jest podporządkowane Bogu-θεός. Wybrani przez Niego mają być posłuszni Jego przykazaniom i Jego woli. To jest jedna z myśli przewodnich całego pisma:

„Słuszne zatem jest i sprawiedliwe, bracia moi, żebyśmy raczej byli posłuszni Bogu (θεῷ) niż szli za tymi, co przez swoją pychę i krnąbrność wzniecają ohydną wzajemną zawiść”¹².

Ton zdania nawiązuje do reguł retoryki antycznej, wedle których orator ma przekonać, że jakaś akcja, działalność bądź czyn, są słuszne. Nawołując do posłuszeństwa Bogu-θεός, czyli do postawy, której zabrakło wielu chrześcijanom wspólnoty korynckiej, autor krytykując te cechy, które są sprzeczne z owym posłuszeństwem, a więc pychę, krnąbrność i nienawiść. Chrześcijanie mają się odznaczać przede wszystkim wzajemną dobrocią jedni dla drugich biorąc przykład z Boga, który odznacza się współczuciem i łagodnością.

„Bądźmy dobrzy jedni dla drugich, naśladowując współczucie i łagodność naszego Stwórcy”¹³.

Bóg-θεός jest Stwórcą współczującym i łagodnym. Tak zresztą ukazywały Go teksty Starego Testamentu, np. Księga Mądrości:

„Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy, i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili. Miłujesz bowiem wszystkie byty, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego ukształtował” (Mdr 11, 23-24)¹⁴.

¹⁰ Egzegeci ukazują, że punkt widzenia św. Jakuba daje się pogodzić z tym, którego broni św. Paweł. *Biblia Jerozolimska* (Poznań 2006, Pallottinum, 1709) objaśnia w związku z tym zagadnieniem: „Tym, co Paweł odrzuca, jest przyznanie uczynom człowieka wartości wysługiwaną zbawienia bez wiary w Chrystusa, taka bowiem ufność w wysiłek ludzki, dzięki któremu człowiek rzekomo mógłby siebie usprawiedliwić, nie bierze wystarczająco pod uwagę faktu, iż jest on z gruntu grzesznikiem”.

¹¹ Por. E. Prinizivalli, *Commento*, w: TCO 1, 495.

¹² *Prima Clementis* XIV 1, TCO 1, 198, BOK 10, 57.

¹³ Tamże XIV 3, TCO 1, 198.200, BOK 10, 57.

¹⁴ W odniesieniu do tego tekstu czytamy w *Biblii Jerozolimskiej* taki komentarz (s. 916): „Myśl nie jest w Izraelu nowa, ale nigdy dotąd powszechność miłosierdzia Boga wobec grzeszników oraz

Cały *List* jest zdominowany tematem obecności Boga Ojca, Stworzyciela i autora historii zbawienia. Βόγ-θεός jawi się przede wszystkim jako powołujący, uświęcający i wszechmogący. Są to cechy szeroko rozpracowane na kartach Starego Testamentu, którego cytaty, bezpośrednio i pośrednio, wypełniają znaczną część *Listu*. Aby dostrzec bardziej osobiste zwroty św. Klemensa Rzymskiego kształtujące jego pojęcie Boga, trzeba wziąć pod uwagę inne tytuły odnoszone do Boga.

2. Βόγ-κύριος. Tytuł κύριος występuje wielokrotnie w *Prima Clementis*¹⁵. Jest jednak głównie, choć nie wyłącznie, używany w cytatach biblijnych, tekstach liturgicznych i zwrotach opartych na Piśmie Świętym. Może odnosić się – co jest jego charakterystyką – zarówno do Boga Ojca jak też do Jezusa Chrystusa. Co więcej, św. Klemens Rzymski wykazuje wyraźnie tendencję do częstszego używania terminu κύριος w odniesieniu do Chrystusa niż do Boga Ojca¹⁶. Jeśli termin wskazuje na Jezusa, poprzedzony jest zawsze rodzajnikiem; nie można jednak powiedzieć odwrotnie, to znaczy, że zawsze kiedy odnosi się do Boga Ojca, nie posiada rodzajnika; bywają zdania, w których jest używany w odniesieniu do Boga Ojca i występuje z rodzajnikiem.

Z punktu widzenia doniosłości tytułu κύριος odnoszonego w *Liście* do Boga Ojca, najbardziej znaczące są te zdania, w których słowo κύριος jest używane poza kontekstem biblijnym czy liturgicznym; innymi słowy, w tych wyrażeniach, w których św. Klemens Rzymski jest bezpośrednim autorem. Mamy takich zdań niewiele, a konkretnie cztery; chodzi zatem o użycie sporadyczne, choć nie o mały znaczeniu.

„O wielka miłości! O doskonałości niezrównana! Śmiało sługa rozmawia z Panem (πρὸς κύριον), prosi o przebaczenie dla ludu lub o to, by mógł zginąć z nim razem”¹⁷.

Komentując fragmenty Starego Testamentu opisujące historię Mojżesza i niewierność ludu wybranego, który w ważnym momencie swojej historii uczynił posąg ulany z metalu i zaczął mu oddawać cześć (por. Pwt 9, 9; 9, 12; 9, 13n., Wj 34, 28; 32, 7 n., 34, 10; 32, 32), autor *Prima Clementis* chwali Mojżesza, wstawiającego się za naród wybrany u Boga Ojca i proszącego o przebaczenie jego odstępstwa.

Z punktu widzenia egzegetyczno-doktrynalnego, postawa Mojżesza jest w ujęciu św. Klemensa Rzymskiego praktyczną aplikacją przykazania miłości, danego przez Boga-κύριος narodowi wybranemu. Niewinny Mojżesz przyjmuje karę za winny lud. Dla autora *Listu* znaczący jest fakt, że Mojżesz

decydująca rola miłości w stworzeniu i zachowaniu bytów nie była wyrażona z taką mocą i w formie rozumowania”.

¹⁵ Por. Jaubert, *Index des mots*, s. 255.

¹⁶ Por. tenże, *Introduction*, w: SCh 167, 66.

¹⁷ *Prima Clementis* LIII 5, TCO 1, 256, BOK 10, 75.

stawia dobro narodu ponad swoje osobiste, do czego św. Klemens pragnie zachęcić swoich adresatów, czyli wspólnotę koryncką. W ich intencji i w intencji wszystkich wybranych przez Boga autor *Listu* formułuje przepiękną modlitwę, w której tytuł κύριος użyty jest trzykrotnie w odniesieniu do Boga Ojca w różniących się nieco od siebie kontekstach.

„Ty bowiem objawiłeś przez Twoje dzieła odwieczny porządek wszechświata, Ty, Panie (κύριε), stworzyłeś ziemię zamieszkałą”¹⁸.

Autor, podejmując temat chwały oddawanej Bogu, proponuje element o charakterze kosmologicznym. Wysławia Boga Ojca za to, że stworzył świat w określonym porządku i że wprowadził harmonię między różnymi elementami tego świata. Św. Klemens czyni to oczywiście w określonym celu, jaki postawił sobie kierując *List* do wspólnoty korynckiej, w której zabrakło ładu. Opisuując zgodę w stworzonym przez Boga κύριος wszechświecie, nawołuje Koryntian do wprowadzenia porządku w ich wspólnocie. Modlitwa nabiera w pewnej chwili charakteru bardzo osobistego i uniwersalnego:

„Daj im zatem, Panie (κύριε), zdrowie, pokój, zgodę i stałość, aby sprawowali bez przeszkody tę władzę, którą Ty im powierzyłeś”¹⁹.

Po tym jak św. Klemens Rzymski zwrócił się do chrześcijan korynckich nawołując ich do przyjęcia właściwej postawy, teraz prosi Boga κύριος w intencji tych, którzy sprawują władzę. Modlitwa, która staje się tutaj konkretną prośbą, dotyczy czterech darów: zdrowia, pokoju, zgody i stałości. Na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie, wedle którego władza rządzących pochodzi od Boga i ci, którzy ją sprawują, mają chronić społeczeństwo i działać na rzecz jego prawdziwego dobra. Również i chrześcijanie mają uznać boskie pochodzenie władzy; nie mogą jedną dostrzegać w rządzących jakiegokolwiek elementu bóstwa.

„Ty więc, o Panie (κύριε), kieruj ich wolą według tego, co jest dobre i miłe w Twoich oczach, aby sprawując zbożnie, w pokoju i z łagodnością daną im przez Ciebie władzę, zyskali łaskę Twoją”²⁰.

Wielka modlitwa, w której św. Klemens Rzymski posługuje się terminem κύριος, wyraża w różny sposób ideę lojalności, jaką autor proponuje swoim czytelnikom w odniesieniu do sprawujących rządy. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że owa modlitwa została zaczerpnięta prawdopodobnie z liturgii, można wnioskować, że owa lojalność jest cechą nie tylko autora *Prima Clementis*, ale i wspólnoty rzymskiej²¹. Nic dziwnego, że niektórzy badacze

¹⁸ Tamże LX 1, TCO 1, 266, BOK 10, 79.

¹⁹ Tamże LXI 1, TCO 1, 268, BOK 10, 80.

²⁰ Tamże LXI 2, TCO 1, 270, BOK 10, 80.

²¹ Por. E. Dal Covolo, *I cristiani e la politica. Cristianesimo e impero romano nei primi tre secoli*, w: *Cultura e promozione umana*, a cura di E. Dal Covolo – I. Giannetto, Troina 1996, 84-85.

mówią o legalizmie autora *Prima Clementis*²². Cytowana modlitwa wyraża myśl podobną do tej, jaką znajdujemy w Liście do Rzymian 13, 1-2:

„Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy – przeciwstawia się porządkowi Bożemu”.

Apostoł wyraźnie potwierdza zasadę Boskiego pochodzenia władzy. Żeby jednak właściwie zrozumieć przytoczone zdania św. Pawła, które mogłyby świadczyć o niezrozumiałym dla nas irenizmie autora, trzeba scharakteryzować ich kontekst. Zachęta Apostoła Narodów jest umieszczona w ramach interpretacji przykazania miłości (por. 12, 9-21 i 13, 8-10) rozumianego jako doskonałe wypełnienie Prawa (por. 13, 10). Wspólnota chrześcijańska jest mocno zakorzeniona w miłości Boga i jest przekonana, że mocą tej miłości jest w stanie zwyciężyć wszystko, co jej zagraża. Chrystus został ukrzyżowany przez władze państwowe, ale zmartwychwstał i to właśnie on jest Κύριος. Ponadto apostoł widzi i ocenia władze świeckie w perspektywie eschatologicznej. Państwo nie jest ani wieczne ani boskie: „Przemija bowiem postać tego świata” (1Kor 7, 31). Państwo ma charakter prowizoryczny nie absolutny. Samą zachętę apostoła do tego by być poddanym władzy, bo nie ma takiej, która by nie pochodziła od Boga, należy rozumieć w sensie funkcyjnym: władza jest konieczna do tego, by społeczeństwo funkcjonowało. Apostoł podaje regułę nie wskazując na konkretne osoby ale na sam fakt konieczności autorytetu²³.

Wracając do *Prima Clementis* i do zachęty, aby być posłusznym władzy, dostrzega się pewną różnicę w jej argumentacji. Również św. Klemens Rzymski odwołuje się do argumentów religijnych, ale zdecydowanie mniej do tych o charakterze eschatologicznym, jak to się dostrzega właśnie w Liście św. Pawła do Rzymian czy też w Pierwszym Liście św. Piotra.

Owa tendencja do pomijania elementów eschatologicznych skłania do szukania gdzie indziej – poza wolą Bożą – jakiejś motywacji na rzecz ugodowego stanowiska wobec władzy.

Autor znajduje ją nie tyle w oczekiwaniu na jakiś ład przyszły, ale we wspomnianej już harmonii i porządku w stworzonym przez Boga-kύριος świecie, w którym wspólnota kościelna ma dla siebie znaleźć miejsce i przyczynić się do jego rozwoju. Wierni są zachęceni nie tylko do patrzenia ku górze, ale również przed siebie: mają tworzyć wspólnotę o wewnętrznej harmonii biorąc przykład z porządku jaki panuje w kosmosie.

²² Por. L. Padovese, *Il problema della politica nelle prime comunità cristiane*, Casale Monferrato 1998, 204.

²³ Por. V. Mannucci, *Lettera ai Romani*, w: AA. VV., *Le Lettere di Paolo*, Genova 1996², 45. Autor kończy swój wywód stwierdzeniem: „Paolo afferma il concetto della *autorità* come funzione necessaria alla vita del corpo sociale; egli si riferisce non alla persona ma alla cosa”.

Argumentacja św. Klemensa Rzymskiego nie wyklucza tej św. Pawła; ukazuje jednak, że we wspólnotach chrześcijańskich 2. poł. I w. ścierały się różne tendencje w odniesieniu do władzy i struktur państwowych²⁴.

Klemensowe uznanie, że Bóg-κῦριος może inspirować decyzje władzy pogańskiej (stąd zachęta do modlitwy w jej intencji), zakłada interwencję Boga w historii, który przekracza bariery religii i pozwala stwierdzać, że również poganie, sprawując władzę, są w stanie spełniać wolę Bożą²⁵. Nic więc dziwnego, że wychodząc z tego założenia św. Klemens proponuje koncepcję wspólnot chrześcijańskich, działających w świecie pogańskim zgodnie z obowiązującym prawem.

3. Bóg-δεσπότης. Św. Klemens Rzymski najchętniej określa Boga Ojca terminem δεσπότης; pojawia się on w piśmie aż 24 razy, najczęściej w tekstach, które nie mają bezpośrednich odniesień biblijnych albo liturgicznych.

Ten ulubiony przez autora *Prima Clementis* tytuł ma swoją historię w literaturze greckiej antycznej i w Biblii greckiej. Najczęściej używany był w odniesieniu do władcy absolutnego i potężnego, najpierw do bogów a później do cesarza rzymskiego. Pojawia się, choć niezbyt często, w Septuagincie: raz jeden w Pentateuchu (Rdz 15, 28); raz w księgach historycznych (Joz 5, 14); kilka razy u proroków, częściej w Księgach Machabejskich, 6 razy w Księdze Mądrości.

Analiza kontekstu historycznego i literackiego prowadzi do wniosku, że użycie tego tytułu zwiększało się w miarę jak rosły wpływy hellenizmu, co dostrzega się w dziełach Filona Aleksandryjskiego i Józefa Flawiusza. Dzieła tego ostatniego pisarza są szczególnie interesujące w związku z naszym terminem; pisząc o wojnie żydowskiej, Flawiusz opowiada o tym jak powstańcy żydowscy woleli znosić tortury niż nazywać cesarza δεσπότης.

W Nowym Testamencie termin ten występuje w odniesieniu do Boga jedynie u Łk 2, 29; w Dz 4, 24; w Ap 6, 10. Jego znaczeniem zajmował się w sposób szczególny James S. Jeffers. Uważał, że częste użycie terminu δεσπότης w *Prima Clementis* wiąże się ze środowiskiem autora pisma, związanym z niewolnikami dworu cesarskiego i tymi, którzy niedawno uzyskali wolność²⁶. Teza Jeffersa nie jest przyjmowana przez innych badaczy, którzy przytaczają przede wszystkim tekst *Prima Clementis* 8, 2, w którym mamy sformułowanie δεσπότης τῶν ἀπάντων, które wskazuje na charakter uniwersalny władzy i mocy Bożej, nie jest więc bezpośrednio związane z władzą cesarza²⁷.

²⁴ Por. E. Dal Covolo, *Chiesa Società Politica. Aree di „laicità” nel cristianesimo delle origini*, Roma 1994, 97-98.

²⁵ Por. Padovese, *Il problema della politica nelle prime comunità cristiane*, s. 205.

²⁶ Por. J.S. Jeffers, *Conflict at Rome. Social Order and Hierarchy in Early Christianity*, Minneapolis 1991, 102-103.

²⁷ Por. Prinziwalli, *Commento*, s. 470.

Tytuł *δεσπότης* pojawia się we fragmentach pisma o zróżnicowanej treści, poczynając od spraw ściśle duchowych poszczególnych członków wspólnot chrześcijańskich.

„Przebiegnijmy myślą wszystkie pokolenia, a przekonamy się, że w każdym, jednym po drugim dawał Pan (*δεσπότης*) okazję do pokuty tym, którzy chcieli powrócić do Niego”²⁸.

Interesujący nas użyty tutaj rzeczownik występuje razem z rodzajnikiem i wskazuje na Boga-*δεσπότης*, który wszystkim pokoleniom dawał sposobność i zachęcał do zmiany życia. Nie zaskakuje nas zatem, że w tym kontekście pojawia się termin *μετάνοια*. Chodzi, jak wiadomo, o rzeczownik (bądź czasownik *μετανοέω*) używany w grece klasycznej, w Nowym Testamencie i u niektórych Ojców Apostolskich. Jego pierwotne znaczenie wskazywało na zmianę zdania czy opinii. W tym sensie jest jeszcze użyty w opowiadaniu o męczeństwie Polikarpa²⁹. Jednocześnie już w grece klasycznej dostrzegamy teksty, w których rzeczownik *μετάνοια* wyraża sens skruchy i żalu a nawet pewną postawę człowieka: przyznaje się on, że jest grzesznikiem, żałuje, zmienia nie tylko swoje zdanie, ale swój sposób życia i poddaje się umartwieniom.

Bóg-*δεσπότης* według *Prima Clementis* jest Bogiem zapraszającym do zmiany postępowania. Owo zaproszenie kierowane jest nie tylko do skłóconych Koryntian, ale do wszystkich chrześcijan a i sam autor *Listu* odnosi je do siebie. Stwierdza bowiem, że nie pisze *Listu* tylko po to, żeby upomnieć Koryntian, lecz:

„po to również, by i sobie przypomnieć, bo przecież jesteśmy na tej samej arenie i ta sama walka nas czeka”³⁰.

Bóg-*δεσπότης* podejmuje dialog z człowiekiem, którego wybiera, usprawiedliwia i obdarza swoją łaską. Odznacza się doskonałą wiedzą o świecie, czego oczywiście nie można powiedzieć o człowieku. Właśnie w tej różnicy między wiedzą Boga i wiedzą człowieka dopatruje się św. Klemens Rzymski błędu wiernych Koryntu. Ich zachowanie umieszcza ich, zdaniem autora *Listu*, poza kręgiem zbawienia, do którego zostali zaproszeni. Co nie oznacza jednak, że samo pismo i los Koryntian ujęte są w tonie pesymistycznym. Przeciwnie, złu jako takiemu nie jest przypisywana ani szczególna moc ani tym bardziej autonomia. Raz jeden, prawie przypadkowo, wzmiankowany jest w *Liście* szatan, ale w myśli św. Klemensa nie jest on elementem teologicznie aktywnym. Autor jest przekonany co do mocy modlitwy i pomocy Boga-*δεσπότης*, jak też odpowiedzialności człowieka. Bóg-*δεσπότης* jest Bogiem zbawiającym, jak to widać już w biblijnej historii Noego:

²⁸ *Prima Clementis* VII 5, TCO 1, 190, BOK 10, 54.

²⁹ Por. A. Świderkówna, *Słowniczek*, w: BOK 10, 422.

³⁰ *Prima Clementis* VII 1, TCO 1, 188, BOK 10, 54.

„Noe dowiódł swojej wierności, otrzymał więc zadanie głoszenia całemu światu nowych narodzin i Pan (δεσπότης) zbawił przez niego wszystkie istoty żywe, które w zgodzie weszły do arki”³¹.

Analizowany przez nas termin δεσπότης użyty jest tym razem w kontekście słów: παλιγγενεσία i ὁμόνοια. Pierwszym posługiwali się nim między innymi przedstawiciele filozofii stoickiej dla wskazania nowego świata powstającego po kataklizmie. Termin występuje u Filona Aleksandryjskiego dla oznaczenia odnowy świata po potopie. Bóg-δεσπότης zainterweniował przez Noego i odnowił świat natury i wprowadził do niego harmonie, czyli ὁμόνοια. Rzeczownik ten, użyty w *Prima Clementis* wielokrotnie, nie występuje w Nowym Testamencie, natomiast pojawia się dziesięciokrotnie w Septuagincie. Bóg-δεσπότης pragnie aby w świecie, we wspólnocie korynckiej dokonały się odnowienie i współpraca³².

„Wielki Pan i Stwórca (δεσπότης) wszechświata chciał, aby w zgodzie i pokoju żyło wszystko, wszystkim też stworzeniom czyni dobrze, a przeobficie obdarza zwłaszcza nas, którzy uciekamy się do Jego miłosierdzia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa”³³.

Harmonia kosmosu jest przykładem dla wspólnoty korynckiej, która ma zachowywać podobny porządek, jaki istnieje we wszechświecie. Tego typu myśl jest znana w literaturze starożytnej greckiej, jak też żydowsko-hellenistycznej; wystarczy wspomnieć znowu Filona Aleksandryjskiego.

4. Bóg-πατήρ. Bóg, w którego wierzą chrześcijanie, według *Prima Clementis* jest też nazywany Ojcem.

„Skoro więc mamy udział w tych niezliczonych, wielkich i chwalebnych dziełach, skierujmy teraz znowu wszystkie nasze wysiłki ku pokojowi, który jest od początku wskazanym nam celem. Utkwijmy wzrok w Ojcu i Stwórcy (πατέρα καὶ κτίστην) całego wszechświata i nie pozwólmy sobie wydrzeć Jego wspinających a bezcennych darów, Jego dobrodziejstw, jakich w pokoju nam użycza. Patrzmy na Niego w myśli i oglądajmy oczyma duszy Jego wielką cierpliwość w urzeczywistnianiu swoich zamysłów, pomyślmy jak pobłażliwy jest dla wszystkich swoich stworzeń!”³⁴

Bóg-πατήρ wskazuje rodzajowi ludzkiemu od początku pokój jako podstawowy cel do osiągnięcia. Ten pokój dostrzega się we wszechświecie stworzonym przez Boga i w pokoju Bóg użycza człowiekowi swoich darów. Odznacza się przy tym cierpliwością w realizacji swoich planów oraz pobłażliwością dla swoich stworzeń.

³¹ Tamże IX 4, TCO 1, 192, BOK10, 55.

³² Por. Prinzivalli, *Commento*, s. 473.

³³ *Prima Clementis* XX 11, TCO 1, 212, BOK 10, 61.

³⁴ Tamże XIX 2-3, TCO 1, 208-210, BOK 10, 60.

Bóg-πατήρ jest Bogiem pokoju i do osiągnięcia pokoju zaprasza wszystkich wiernych, zwłaszcza Koryntian, którzy stracili pierwotny ład. Między komentatorami tekstu nie ma jednak zgody, czy autor *Prima Clementis* w tym przytoczonym tekście ma na uwadze pokój dostrzegany na początku stworzenia świata czy też raczej ten, o który zabiega we wspólnocie korynckiej³⁵.

Nie ma natomiast większych wątpliwości co do wpływów w przytoczonym tekście dominujących wówczas kierunków filozoficznych. Wyrażenie „Patrzmy na Niego w myśli i oglądajmy oczyma duszy” jest zachętą typową dla filozofii platońskiej; podobne sformułowania dostrzegamy u Filona Aleksandryjskiego.

Natomiast zwrot „pomyślmy jak pobłażliwy jest dla wszystkich swoich stworzeń!” nawiązuje z kolei do filozofii stoickiej. Zresztą przytoczone tłumaczenie polskie z użytym przymiotnikiem „pobłażliwy” nie oddaje chyba najlepiej sensu oryginalnego terminu greckiego ἀόργητος, czyli „bez gniewu”. Autor *Listu* okazuje się bardzo wrażliwy na obraz Boga „niewzruszonego”, wypracowany przede wszystkim przez stoików. Koncepcja Boga bez gniewu i namiętności, zaprezentowana w tym tekście *Prima Clementis*, jest inna niż ta, którą przedstawia Stary Testament, choćby w tekstach Psalmów (7, 2; 85, 15; 102, 9). Jest rzeczą znaczącą, że wspomniany termin ἀόργητος nie występuje ani w Septuagincie ani w Nowym Testamencie.

Bóg-πατήρ jest nazywany Ojcem nie tylko w odniesieniu do dzieła stworzenia wszechświata i jego dóbr, jak to widać w przytoczonym tekście, ale też gdy autor mówi o dobrodziejstwach zarezerwowanych dla człowieka:

„Wszechmogący i pełen dobroci Ojciec (πατήρ) lituje się nad wszystkimi, którzy się Go boją, łaskawie i życzliwie udziela swoich łask wszystkim, którzy ze szczerym sercem przychodzą do Niego. Dlatego też nie wahajmy się i nie snujmy różnych urojeń w duszy tam, gdzie chodzi o tak wielkie i chwalebne Jego dary. Niechaj nigdy nie odnoszą się do nas te słowa Pisma: Nieszczęśliwi ci, co się wahają i wątpiąc w duszy mówią: Obietnice te słyszeliśmy już i za czasów ojców naszych, a oto dożyliśmy starości i zestarzeliliśmy się i nic z tego się nam nie wydarzyło”³⁶.

Bóg-πατήρ lituje się nad człowiekiem, który się go boi i przychodzi do Niego ze szczerym sercem. Prostolinijność i szczerłość serca charakteryzuje prawdziwych czcicieli Boga odnoszących się z wdzięcznością za jego dary i wypełnianie złożonych w przeszłości przyrzeczeń. Nawet jeśli we wspólnocie korynckiej dostrzega się brak nadziei albo jej osłabienie, bo nie realizuje się obietnica rychłego przyjścia Pana, nie można wątpić w odniesieniu do danych przez Zbawiciela obietnic. Będą one zrealizowane i trzeba być cały czas gotowym, przez właściwy sposób postępowania, na sąd:

³⁵ Por. Prinzivalli, *Commento*, s. 481.

³⁶ *Prima Clementis* XXIII 1-3, TCO 1, 214-216, BOK 10, 62.

„Zbliźmy się więc do Pana z duszą świętą (ὁσιότητα), wznosząc ku Niemu ręce czyste i nieskalane. Kochajmy naszego Ojca (πατέρα) łaskawego i miłosiernego, który uczynił nas swoim wybranym dziedzictwem”³⁷.

Zachęta wypływa bezpośrednio z wcześniejszego wywodu o Bogu-πατήρ wszechmocnym i wiernym; o Bogu, który wszystko widzi i wszystko słyszy. Należy porzucić złe czyny, by Jego miłosierdzie osłoniło nas przed nadchodzącym sądem. Jeśli Bóg-πατήρ ogarnia wszystkich i wszystko, wierny ma się zbliżać do Niego z duszą świętą. Użyty w tym kontekście termin ὁσιότης występuje jedynie dwa razy w Nowym Testamencie (Łk 1, 75; Ef 4, 24), 9 razy w Septuagincie, natomiast jest bardzo często używany znowu przez Filona Aleksandryjskiego.

W *Prima Clementis* dostrzeżę się bez trudu użycie kilku charakterystycznych tytułów w odniesieniu do Boga, spośród których najczęstszymi są: θεός, κύριος, δεσπότης, πατήρ. Analiza ich użycia, kontekstu literackiego i doktrynalnego, odniesień do innych autorów i dzieł pozwalają na przybliżenie przynajmniej niektórych zasadniczych cech Boga, w którego wierzyli chrześcijanie wspólnoty rzymskiej końca I w. Bóg-θεός jest Bogiem wszechmogącym, stwarzającym i usprawiedliwiającym. Odnacza się współczuciem i łagodnością; chrześcijanie mają na Jego wzór odznaczać się wzajemną dobrocią jedni dla drugich. Używając z kolei tytułu Bóg-κύριος św. Klemens Rzymski wysławia Boga Ojca za to, że stworzył świat w określonym porządku i że wprowadził harmonię między różnymi elementami tego świata. Nawołuje Koryntian do wprowadzenia porządku w ich wspólnocie i do lojalności wobec władz pogańskich. Bóg-δεσπότης według *Prima Clementis* jest Bogiem zapraszającym do zmiany postępowania. Podejmuje dialog z człowiekiem, którego wybiera, usprawiedliwia i obdarza swoją łaską. Odnacza się doskonałą wiedzą o świecie, czego oczywiście nie można powiedzieć o człowieku. Z kolei Bóg-πατήρ jest Bogiem pokoju i do osiągnięcia pokoju zaprasza wszystkich wiernych, zwłaszcza Koryntian, którzy stracili pierwotny ład.

W używaniu tych tytułów autor *Prima Clementis* wykazuje dużą niezależność i oryginalność. Zagadnienie to zresztą zostało jedynie kilkakrotnie wzmiankowane z racji na swoją złożoność. Niekiedy udało się ukazać jakiś bardzo prawdopodobny związek z myślą św. Pawła albo z jakimś konkretnym tekstem Starego Testamentu; innym razem można było się dopatrzeć wpływu filozofii platońskiej albo stoickiej. Wszystko to świadczy o głębokiej kulturze filozoficznej, biblijnej i teologicznej autora, który choć nie miał możliwości, aby rozwinąć wiele tematów teologicznych, to jednak zaoferował, również przez tytuły odnoszone do Boga, pismo ciągle stanowiące ważny dokument

³⁷ Tamże XXIX 1, TCO 1, 222, BOK 10, 64.

dla historyków teologii, ale i inspirację dla tych, którzy podejmują bezpośrednio refleksję teologiczną w naszych czasach.

THE GOD OF CHRISTIAN BELIEF IN THE *PRIMA CLEMENTIS*

(Summary)

In his *First Letter to the Corinthians*, Saint Clement of Rome offers a conception of God based on biblical texts, philosophical arguments (especially Greek), and juridical reasoning (especially based on Roman law). Taking into consideration the various terms that refer to God in the *Prima Clementis*, the author of this paper analyzes those that occur most frequently, including θεός, κύριος, δεσπότης, and πατήρ. He attempts to uncover the meaning of these terms in the *Prima Clementis* and in the preceding tradition, as well as the theological ideas that these terms were intended to express. In this way, the author aims not only to present the concept of God as elaborated by Clement, but also Clement's cultural background which hitherto has remained in the dark. The word θεός indicates God's omnipotence, emphasizing his power to create and justify; as κύριος God brings order to the created world and establishes harmony among its various elements; δεσπότης, Clement's favourite term, describes God as the one who invites man to change his behaviour, the one who chooses him and justifies him with his grace; πατήρ refers to the God of peace who encourages all believers to collaborate, especially the community at Corinth.

Słowa kluczowe: Klemens Rzymski, θεός, κύριος, δεσπότης, πατήρ; Bóg wszechmocny, Bóg wprowadzający harmonię, Bóg zapraszający człowieka, Bóg pokoju.

Key words: Clement of Rome, θεός, κύριος, δεσπότης, πατήρ; God's omnipotence, God brings order, God invites man, God of peace.